

"SŁOWIAŃSKIE BRACTWO". ROSJA I SERBIA BĘDĄ ĆWICZYĆ NA BIAŁORUSI

Białoruskie wojsko ma nie tylko ćwiczyć samodzielnie na swoich poligonach, ale podkreślać współpracę międzynarodową z zaprzyjaźnionymi państwami. W pierwszej kolejności chodzi o Rosję, ale zauważa się również skierowanie zaproszeń do Serbów. Ci ostatni ostatnio gościli już na terytorium białoruskim.

Kolejne rosyjsko-białorusko-serbskie ćwiczenia wojskowe mają odbyć się w celu ugruntowania współpracy pomiędzy wspomnianymi państwami. Ich zeszłoroczna 5 edycja miała miejsce w Serbii, a w sumie wówczas ćwiczyło ok. 700 żołnierzy i 50 jednostek sprzętu wojskowego, wspieranych przez statki powietrzne – załogowe i bezzałogowe. Na obecną chwilę nie pojawia się jednak pełna informacja, co do skali ćwiczeń zaplanowanych na poligonach białoruskich.

Według oficjalnego komunikatu, 2 września szefowie sztabów z Rosji i Białorusi mieli przeprowadzić rozmowę telefoniczną. Jej podstawowym celem było omówienie przygotowań do manewrów „Słowiańskie Bractwo 2020” oraz ćwiczeń dowódczo-sztabowych „Kaukaz 2020”. Wszystkie one mają charakter międzynarodowy, ale z oczywiście podstawową rolą sił zbrojnych Rosji. Przy czym, „Słowiańskie Bractwo 2020” ma mieć wymiar trójstronny, angażując na poligonach na Białorusi wojskowych z tego państwa, Rosji i Serbii. W przypadku „Kaukaz 2020” wielokrotnie pisaliśmy, że ich struktura międzynarodowa ma nadal dość płynny charakter. Niedawno zrezygnować miała strona indyjska, chociaż wcześniej zapowiadała swoje uczestnictwo.

Czytaj też: [Indyjska armia nie będzie ćwiczyła z Chińczykami](#)

Trzeba przy tym zauważyć, że serbska obecność wojskowa na Białorusi była już odnotowana wcześniej. W zeszłym miesiącu, Serbowie mieli być zaobserwowani na Białorusi co wówczas łączono z możliwością funkcjonowania grupy najemniczej, mogącej służyć do pomocy władzom w potencjalnym siłowym tłumieniu protestów. Jednak, wówczas białoruskie ministerstwo obrony miało zdementować takie przeznaczenie obecności Serbów na swoim terytorium. Podkreślając, że mieli oni być tak naprawdę żołnierzami przygotowującymi się do zawodów wojskowych. Tak przynajmniej twierdziło ministerstwo obrony Białorusi, wskazując, iż serbscy wojskowi mieli przyjechać do tego państwa wcześniej, żeby być lepiej gotowym do partycypowania w Międzynarodowych Igrzyskach Wojskowych 2020 r.

Czytaj też: [Rosjanie naruszyli przestrzeń powietrzną Danii. B-52 przechwycony](#)

Białoruś była, w przypadku wspomnianych zawodów wojskowych, gospodarzem trzech dyscyplin, w

tym związanych z aktywnością snajperów. Stąd już 10 sierpnia do tego państwa mieli przybyć ich serbscy uczestnicy, którzy byli widziani w Brześciu. Zdaniem oficjalnych czynników białoruskich, analogiczna sytuacja miała mieć miejsce w przypadku reprezentantów Armenii. Całość zawodów odbywała się na terenach należących do kompleksu poligonowego w Brześciu, który znany jest chociażby z manewrów wojskowych w których uczestniczą białoruskie czy też rosyjskie wojska specjalne.

Czytaj też: [Białoruś: wojsko idzie na zachód, "specjaliści" - do miast? \[KOMENTARZ\]](#)

JR